

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tadeusz Kielbowicz
Sędziowie:	SSA Cezariusz Baćkowski SSA Robert Wróblewski (spr.)
Protokolant:	Beata Sienica

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marii Walkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2013 r.

sprawy **I. H. (1)**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwe niesłuszne aresztowanie,

z powodu apelacji wniesionej przez wnioskodawczynię

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 20 maja 2013 r. sygn. akt III Ko 123/13

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. 120 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego z urzędu przed Sądem Apelacyjnym oraz dalsze 27,60 zł tytułem zwrotu VAT;

III. stwierdza, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 18 stycznia 2013 roku wnioskodawczyni I. H. (1) wystąpiła do Sądu Okręgowego w Świdnicy o zasądzenie na jej rzecz od Skarbu Państwa łącznie 200.000 złotych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne zatrzymanie w dniu 12 lutego 2012 roku. Następnie wnioskodawczyni – w piśmie z dnia 8 maja 2013 roku – rozszerzyła żądanie do 1.200.000 złotych, na którą składa się 1.000.000 zł z tytułu odszkodowania i 200.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za zatrzymanie (wskazując dzień zatrzymania – 14 lutego 2013 roku.).

Sąd Okręgowy w Świdnicy, wyrokiem z dnia 20 maja 2013 roku (sygnatura akt III Ko 123/13), oddalił żądanie wnioskodawczyni I. H. (1), zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. – pełnomocnika procesowego wnioskodawczyni, 147,60 złotych tytułem nieopłaconego zastępstwa procesowego udzielonego wnioskodawczyni z urzędu, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Z wyrokiem tym nie pogodziła się wnioskodawczyni, w której imieniu apelację wniósł pełnomocnik.

Pełnomocnik zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym uznaniu, iż Wnioskodawczyni świadomie dopuszczała się obstrukcji postępowania przygotowawczego, w związku z czym zastosowanie wobec niej środków przymusu nie może być uznane za niesłuszne (a tym bardziej za niewątpliwie niesłuszne), w sytuacji gdy Wnioskodawczyni wielokrotnie i skutecznie informowała właściwe organy państwowe (ścigania) o swoich wyjazdach za granicę oraz ich przyczynach, usprawiedliwiając swoją nieobecność, i na tej podstawie wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz I. H. (1) kwoty 1.200, 000 zł. (słownie: jednego miliona dwustu tysięcy złotych zgodnie ze stanowiskiem Wnioskodawczyni) tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie spawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż tymczasowe aresztowanie (zatrzymanie) I. H. (1) nie było niewątpliwie niesłuszne, w sytuacji gdy organy ścigania prowadziły de facto czynności w ramach postępowania przygotowawczego w sposób nie dość stanowczy i operatywny, co doprowadziło Sąd Rejonowy w Wałbrzychu Wydział III Karny wydający postanowienie z dnia 9 stycznia 2012 r. pomimo wielokrotnego usprawiedliwienia swojej nieobecności przez Wnioskodawczynię – do przekonania o jej ukrywaniu się, i na tej podstawie wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz I. H. (1) kwoty 1.200.000 zł. (słownie: jednego miliona dwustu tysięcy złotych zgodnie ze stanowiskiem Wnioskodawczyni) tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji;

III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż Wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 20 maja 2013 r. – poprzez stwierdzenie o toczącym się odrębnym postępowaniu w przedmiocie kradzieży wazy – cofnęła wniosek o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania, podczas gdy I. H. (1) żadnego oświadczenia woli o takich skutkach prawnych nie składała, podając wyłącznie informację o pewnym, zaistniałym obiektywnie fakcie, i na tej podstawie wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz I. H. (2) kwoty 1.200.000 zł. (słownie: jednego miliona dwustu tysięcy złotych zgodnie ze stanowiskiem Wnioskodawczyni) tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji,

IV. na podstawie art. 427 § 3 k.p.k. wniósł o dopuszczenie nowych dowodów tj. pisma Wnioskodawczyni z dnia 2 stycznia 2011 r. do Komendanta Policji w L. (potwierdzone za zgodność z oryginałem przez Notariusza w dniu 23 maja 2013 r.) na okoliczność informowania organów ścigania o swoich częstych wyjazdach za granicę i wiedzy tychże o nieobecności I. H. (2) w miejscu zamieszkania, a tym samym nieistnienia przesłanki ukrywania się lub utrudniania postępowania; pisma Prokuratury Rejonowej z dnia 19.10.2009 r. oraz pełnomocnictwa z dnia 10.07.2009 r. na okoliczność umocowania osoby upoważnionej do reprezentowania Wnioskodawczyni przed wszystkimi organami i instytucjami, a także na okoliczność wiedzy organów ścigania o prawnym ustanowieniu reprezentanta, i tym samym nieistnieniu przesłanki ukrywania się lub utrudniania postępowania; zeznań świadka E. R. (adres (...)) Sp. J – ul, (...) (...), (...)-(…) W.) na okoliczność umocowania osoby upoważnionej do reprezentowania Wnioskodawczyni przed wszystkimi organami i instytucjami, a także na okoliczność wiedzy organów ścigania o prawnym ustanowieniu reprezentanta, i tym samym nieistnieniu przesłanki ukrywania się lub utrudniania postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawczyni I. H. (1) nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty podniesione w apelacji (w punktach II-IV) są chybione.

Otóż błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on więc być wynikiem nieznanności określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), na przykład: błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd.

W orzecznictwie trafnie podnosi się, że zarzut ten jest słuszny tylko wówczas: "gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania", nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 9/1995, poz. 84), przy czym jest to aktualne jedynie przy zarzucie błędu o charakterze "dowolności". Tego typu zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem, jak zasadnie się wskazuje, nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58). Natomiast zarzut błędu w ustaleniach o charakterze "braku" wiąże się ze wskazaniem nowych faktów lub dowodów (zob. art. 427 § 3 k.p.k.).

Tym samym zarzut taki może okazać się trafnym tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienie przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu - tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.). W sytuacji, w której takowych uchybień on nie wykazuje, poprzestając na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się (na ogół) z wymogami tegoż art. 410 k.p.k., nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia.

Po przeprowadzeniu przez Sąd Apelacyjny kontroli odwoławczej, włącznie z dowodami na rozprawie odwoławczej, należy stwierdzić, że Sąd I instancji w sposób poprawny zgromadził materiał dowodowy, dokonał właściwych ustaleń faktycznych, a także wyprowadził słuszne wnioski, które w efekcie spowodowały konieczność oddalenia żądania wnioskodawczyni.

Sąd Apelacyjny podziela zapatrywania prawne Sądu Okręgowego co do tego, że skoro główną przyczyną zatrzymania wnioskodawczyni I. H. (1) w dniu 14 lutego 2013 roku (w myśl art. 247 § 1 k.p.k. – zatrzymania procesowego) było postanowienie o jej tymczasowym aresztowaniu, to zatrzymanie to – zgodnie z regułą określoną w art. 265 k.p.k. – stanowiło faktycznie pierwszy dzień tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni, które trwało od 14 do 24 lutego 2012 roku. Słusznie też Sąd Okręgowy wskazuje na to, że in concreto działała w tym czasie także inna, samodzielna i niezależna od tymczasowego aresztowania wnioskodawczyni podstawa pozbawienia jej swobody, gdyż wnioskodawczyni przebywała w szpitalu psychiatrycznym (strony 9 i 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Utrzymując się w głównym nurcie tej sprawy, trzeba wskazać na to, że przepis art. 552 § 4 k.p.k. wprowadza zasadę, że w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania zainteresowanej osobie przysługuje prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., sygnatura akt I KZP 27/99 (OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 72), odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania opiera się na zasadzie ryzyka, zaś niewątpliwie niesłusznym, w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., jest takie tymczasowe aresztowanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k. oraz tymczasowe aresztowanie oskarżonego (podejrzanego), powodujące dolegliwość, której nie powinien doznać, w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a także, w szczególności, prawomocnego jej rozstrzygnięcia.

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził też: "gdy oskarżony (podejrzany) ukrywał się lub uporczywie nie stawał się na wezwania, nie można przyjąć niewątpliwiej niesłuszności tymczasowego aresztowania, gdyż wówczas

nie mamy do czynienia z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k. Jest to bowiem sytuacja, gdy organ państwa, w sposób jedynie skuteczny, przez zastosowanie tymczasowego aresztowania, realizował swój ustawowy obowiązek (art. 2 k.p.k.), a oskarżony (podejrzany) o popełnienie przestępstwa, będąc do tego zobowiązany ustawowo (art. 75 § 1 k.p.k.), nie stawiał się na wezwania. Kolizja dwóch dóbr (skutecznego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i wolności oskarżonego) rozstrzygnięta została przez ustawodawcę w unormowaniu art. 259 § 4 k.p.k. Takie tymczasowe aresztowanie nie tylko nie jest niewątpliwie niesłuszne, czy niesłuszne, lecz uznać je trzeba po prostu za słuszne, jako zgodne z prawem" (OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 72).

Analiza akt sprawy jednoznacznie dowodzi, że tymczasowe aresztowanie wnioskodawczyni zastosowano, ponieważ nie stawiała się ona na wezwania prokuratora oraz bezskuteczna okazała się próba przymusowego sprowadzenia podejrzanej na przesłuchanie.

Szeroko i trafnie jest o tym mowa w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (strony 13-15). Na podstawie prawdziwych ustaleń Sądu Okręgowego konieczny jest wniosek, że wnioskodawczyni świadomie dopuszczała się obstrukcji toczącego się przeciwko niej postępowania karnego w sprawie Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu (sygnatura akt 3 Ds. 132/10/Dw).

Ustaień tych nie sposób skutecznie kwestionować przed sądem, w szczególności argumentów ku temu nie dostarcza apelacja pełnomocnika wnioskodawczyni, ani dowody przeprowadzone podczas rozprawy odwoławczej na wniosek skarżącego.

Tezom zawartym w apelacji po prostu przeczą dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, w tym przede wszystkim treść oświadczenia złożonego przez wnioskodawczynię I. H. (1) w dniu 17 września 2011 roku (karta 99 akt), wezwanie wnioskodawczyni (karta 100 akt) wraz z dowodem doręczenia (karta 104 akt) i pisma Naczelnika Wydziału Ochronnego K. w L. (karty 106 i 109 akt).

Natomiast wymienione wyżej okoliczności i podstawa zastosowania tymczasowego aresztowania w odniesieniu do wnioskodawczyni upoważniają do ewidentnego stwierdzenia, że tymczasowe aresztowanie nie było "niewątpliwie niesłuszne" w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., a tym samym nie może ono rodzić odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa. Do zastosowania najsurowszego ze środków zapobiegawczych, co jednoznacznie, przyczyniła się natomiast postawa procesowa samej I. H. (1), która nie usprawiedliwiła prawidłowo niestawiennictwa w prokuraturze i utrudniała postępowanie.

Nie ma też racji skarżący kiedy w apelacji próbuje przekonać Sąd Apelacyjny, że Sąd Okręgowy powinien był rozstrzygnąć w przedmiocie ewentualnej kradzieży wazy (zarzut sformułowany w punkcie IV apelacji).

Z akt sprawy wynika (karta 57 akt), że „sprawa wazy” jest przedmiotem innego postępowania.

Przede wszystkim jednak nie ma tutaj znaczenia to, że była to jedynie informacja wnioskodawczyni I. H. (1) a nie „cofnięcie swojego żądania odnośnie dochodzonego odszkodowania” (strona 3 apelacji). Jest tak dlatego, ponieważ przepis art. 552 § 4 k.p.k. w powiązaniu z art. 552 § 1 k.p.k. daje podstawę do wyrównania, w postępowaniu prowadzonym na podstawie przepisów rozdziału 58 k.p.k., tylko takiej szkody, która pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym z tymczasowym aresztowaniem niesłusznie stosowanym wobec wnioskodawcy. Poza zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w tym trybie pozostają natomiast ewentualne szkody nie wynikające z samego tymczasowego aresztowania (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 10 stycznia 2013 r., II AKa 496/12, LEX nr 1254351).

W końcu, skoro Sąd Okręgowy słusznie oddalił żądanie wnioskodawczyni, bo uznał, że jej tymczasowe aresztowanie nie było niesłuszne, to tym samym brak jest podstaw do ustalania wysokości odszkodowania w tym postępowaniu.

Mając to wszystko na uwadze rozstrzygnięto jak w wyroku.

Na rzecz pełnomocnika procesowego, przyznanego z urzędu wnioskodawczyni I. H. (1), zasądzono od Skarbu Państwa 120 złotych tytułem poniesionych, nieopłaconych kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie odwoławcze, a także dalsze 27,60 złotych z tytułu VAT. Wysokość wynagrodzenia adwokackiego, w tym co do wysokości VAT, ustalono w oparciu o § 14 ust. 6 oraz § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późniejszymi zmianami).

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto w myśl zasady określonej w art. 554 § 2 k.p.k.